

Maxime Gonalons będzie jedynym z nowych piłkarzy, których będzie można oglądać podczas treningów i gry w trakcie zgrupowania w Pinzolo. Były kapitan Lyonu mówił o swoim transferze dla Radio RMC Sport.

Maxime, po 17 latach w Lyonie nie jest dziwnym bycie w innym klubie?

- Tak, jest trochę dziwnie, było szczególnie gdy przyjechałem w niedzielę. Jednak zostałem bardzo dobrze przyjęty przez całą Romę. Mój agent jest Włochem, również pozostali mówią w tym języku. Jest dosyć blisko francuskiego, zatem myślę, że w najbliższych miesiącach będę mówił właściwie po włosku.

Rozmawialiście z nowym trenerem o jego oczekiwaniach?

- Tak, jednak sprawy potoczyły się dosyć szybko. W Lyonie nie rozumieli mojej sytuacji. Mój agent zaczął pracować i Roma wyraziła szybko zainteresowanie. Rozmawiałem z trenerem i Monchim przez telefon. Nie powiedzieli mi, że będę absolutnie podstawowym graczem, ale że będę miał duże szanse na grę. Nie wahałem się długo, aby stać się częścią tego wielkiego włoskiego klubu.

Autor: abruzzo